

## Historia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej z kaplicy kard. Karola Wojtyły w Krakowie

W lutowym numerze naszego miesięcznika pisaliśmy o inspiracji płynącej z Ruchu Światło-Życie dla początków Światowych Dni Młodzieży. Stały kontakt metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły z założycielem ruchu oazowego sługą Bożym ks. Franciszkiem Blachnickim zapewniał **ks. Franciszek Chowaniec**, który w latach 60-tych przeszczepił oazy na teren archidiecezji krakowskiej i przez kilkadziesiąt lat był jego moderatorem w całej archidiecezji.

Mając bliskie kontakty z kard. Karolem Wojtyłą był inspiratorem przekazania mu obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, który wisiał w jego prywatnej kaplicy na w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej 3. Ks. prał. Franciszek Chowaniec na rok przed swoją śmiercią zostawił krótkie świadectwo o tej historii, które drukujemy poniżej:

+! *Ośmielam się uzupełnić wiadomości o obrazie Matki Bożej Częstochowskiej z kaplicy papieskiej na Watykanie, który ma być umieszczony w kaplicy wznoszonego w Toruniu kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II.*



Obraz Matki Bożej w toruńskim sanktuarium

*Moją intencją jest wzbogacenie historii tego obrazu i związku z osobą Świętego Jana Pawła II. Czynie to, bo moje życie związane jest z Świętym Janem Pawłem II. Był to nie tylko mój profesor i biskup, ale największy Przyjaciel. Tę przyjaźń z nieba odczuwam każdego dnia. Historię tego obrazu uważam jako wielką tajemnicę Totus Tuus życia Świętego Papieża.*

*Obraz ten otrzymał kardynał Karol Wojtyła w roku milenijnym Chrztu Polski od kard. Stefana Wyszyńskiego. Wizerunek ten wisiał na ścianie, w pięknym „ołtarzyku” w kaplicy domu biskupiego w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej 3. Gdy Kardynał został wybrany papieżem, niżej podpisany, pełniący wówczas obowiązki diecezjalnego moderatora Duszpasterstwa Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie, zastanowił się wraz z ks. infułatem Stanisławem Małysiakiem, ówczesnym dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Metropolitalnej, jaką pamiątkę dać Ojcu Świętemu, która by Mu przypominała Kraków.*

*Przyszła mi wtedy taka myśl: dajmy Ojcu Świętemu ten obraz Matki Bożej z kaplicy biskupiej, w której się modlił i przed tym wizerunkiem powtarzał swoje Totus Tuus. W tej kaplicy przed Najświętszym Sakramentem i obrazem Maryi rozwiązywał różne - nieraz trudne - problemy Kościoła polskiego i naszego lokalnego. Tam rodziły się listy pasterskie i powstawały teksty jego przemówień. Spodobana się nam sugestia takiego daru. Razem z ks. Stanisławem Małysiakiem zjadłem ten obraz ze ściany kaplicy biskupiej i zawieźliśmy go do Rzymu. W Watykanie po uroczystości objęcia Stolicy Piotrowej biskupi z Krakowa w czasie prywatnego spotkania wręczyli ten obraz Ojcu Świętemu.*

*Ks. Franciszek Chowaniec*

Kraków, 4 marca 2014 r.

## Radio Maryja w obronie życia

Wielokrotnie na falach Radia Maryja obecne są audycje wspierające działalność obrońców życia nienarodzonych dzieci. 21 października br. **inż. Antoni Zięba** mówił w „Polskim Punkcie Widzenia”:

*Proszę Państwa, ja muszę bardzo mocno powiedzieć, że inicjatywa Fundacji Pro Prawo do Życia wywrzuciła ogromne szkody ruchom Pro-life, Kościołowi i także partii rządzącej, bo wiadomo było, że w projekcie była wpisana ta nieszczęsna kara do pięciu lat więzienia dla kobiet. [...] Ale stało się, co się stało, tego się nie da tak łatwo odbudować; bo psuć, to się szybko psuje; teraz odbudować społeczne zaufanie do ruchów Pro-life będzie sprawą niełatwą.*

*My musimy sobie uzmysłwić jeszcze jedną rzecz, że potężne siły na Zachodzie wzięły Polskę na celownik. I nikogo nie powinno dziwić to ogromne wzmocnienie feministek i sił lewicowych. I teraz, co my możemy zrobić? Oczywiście, zawsze mówiłem, że pierwszym zadaniem w obronie życia jest modlitwa i absolutnie dalej to podtrzymuję. Ale modlitwa ma na przygotowywać do konkretnych działań.*

*I teraz my musimy przekazać bardzo dużo wiedzy. Bo jeżeli ja czytam na transparentach tych Czarnych Marszów „moje ciało – moja sprawa”, to jest to kompromitacja. Bo nienarodzone dziecko nigdy nie jest częścią organizmu matki.*



## Dziecko w 13 tygodniu życia

*Podobnie prawo wyboru interpretowane przez środowiska feministyczne to jest katastrofa etyczna i intelektualna. Bo moje prawo wyboru kończy się zawsze tam, gdzie zaczyna się prawo drugiego człowieka. I kobieta nie ma prawa wyboru zabijania swoich narodzonych, czy nienarodzonych, dzieci. [www.pro-life.pl](http://www.pro-life.pl)*